

Redakcja: Zawadzka 1. — Admistracja: Piotrkowska 11. — Telefony: 38-28, 228 i 229.
 Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
Cena prenumeraty:
 Miesięcznie w Łodzi 3 zł. 20 gr., na prowincji 4.50, zagranicą 9.50. Odnoszenie do domu 40 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.
Cena 20 groszy.

Łódź

Rok V, № 187.

Łódź, Piątek 26 lipca 1929 r.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 5-linowy: pod tekstem i w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr.; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 150 zł. dla bezrobotnych i złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej.
 Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Tragiczne zakończenie nocnych ćwiczeń lotniczych.

65 ROBOTNIKÓW W PŁONĄCYM BARAKU. Cudowne ocalenie lotnika.

Warszawa, 26. 7. (Od wł. kor.) — W tragiczny sposób zostały przerwane wczoraj ćwiczenia nocne 1-go pułku lotniczego. Dochodziła godzina 10 wieczorem, gdy porucznik Józef Orłowski nadlatywał od strony Łazienek na jednoosobowym aparacie pościgowym typu „Spad” z zamiarem lądowania na lotnisku. W ciemnościach nocnych nie obliczył dokładnie wysokości i lądował zbyt nisko.

Aby wylądować na lotnisku porucznik Orłowski skierował aparat na ulicę Wołowska, gdzie na posesji nr. 68 budowana jest obecnie państwowa szkoła inżynierji.

Na placu stoi szopa, w której przechowywano 25 wagonów cementu, przeznaczonego do budowy. Do szopy przylegał barak, gdzie nocowało 65 robotników, zajętych przy budowie szkoły.

Ani barak, ani szopa nie były w nocy oświetlone. Porucznik Orłowski przelatując nad ulicą Wołowską całą siłą uderzył w dach szopy z cementem.

Wskutek tego uderzenia pektki zbiorniki z benzyną. Samolot stanął w płomieniach i spadł na ziemię. Ogluszony lotnik cudownym zrządzeniem opatrności cały i nienaruszony wyskoczył z samolotu i począł zrzucić z siebie płonące ubranie.

Tymczasem oblany strugami płonącej benzyny dach szopy za palił się. W kilka sekund później ogień przeniósł się na sąsiedni barak, w którym spało 65 robotników.

Po chwili zamienił się on w jedną olbrzymią pochodnię. Zbudzeni ze snu robotnicy zaczęli zrywać się z pościeli i ratować rozpaczliwie swe ubogie mienie.

Powstała nieopisana panika. Jeden z robotników, wybiegłszy do kantoru, chwycił gaśnicę, usiłując stłumić ogień. Wysiłki jego okazały się

jednak bezskuteczne. Przybyły dwa oddziały straży ogniowej i rozpoczęły akcje ratunkową. Pożar udało się zlokalizować. Wszyscy mieszkańcy baraku na szczęście ocalili, tyl-

ko kilku odniosło lekkie rany. O 11 pożar był już ugaszony. Pastwą płomieni padły baraki i szopa. Pilota Orłowskiego opatrzył lekarz pułkowy.

Wzajemne straszenie wojną na Dalekim Wschodzie.

16 samolotów sowieckich nad Manczuli. Dyplomata chiński bez pieniędzy.

London, 26. 7. — Nad miastem Manczuli pojawiło się 16 samolotów sowieckich gestostrzelanych przez wojska chińskie.

W odpowiedzi na to stojące na granicy oddziały sowieckie otworzyły ogień w kierunku pozycji chińskich. Wywiązała się gesta ale bezładna strzelanina.

O stratach obustronnych narazie niewiadomo. Wizyta aero planów sowieckich wzniesła w mieście panikę. Japończycy zamieszkali w

Manczuli w popłochu opuścili miasto. Generalny konsulatsowiecki w Charbinie Mielnikow został wczoraj zwolniony przez władze chińskie i dziś z całym poselstwem sowieckim opuścił granice Mandżurji.

Moskwa, 26. 7. — Chiński charge d'affaire wraz z członkami poselstwa opuścił wczoraj Moskwę udając się do Chin przez Helsingfors. Pełnomocnik rządu chińskiego otrzymał z poselstwa niemieckiego fundusz na podróż.

nie posiadał bowiem dostownie żadnych pieniędzy.

Dwie zbrodnie awanturnika. ŚMIERTELNY STRZAŁ DO KOBIETY Z DZIECKIEM. Zabójcę aresztowano w restauracji.

Warszawa, 26. 7. (Od wł. k.) Straszna zbrodnia popełniono wczoraj przy ulicy Łuckiej 10. Z ręki notorycznego pijaka i awanturnika padła trupem ugodzona rewolwerową kulą w serce jego kochanka. Jej matka zraniła śmiertelnie przez zbrod-

niarza walczą ze śmiercią. Na pierwszym piętrze mieszkała wyrobica Władysława Górniakowa z 18-letnią córką Adela. W tymże domu mieszkał 26-letni Edward Ciołek, który nawiązał przed rokiem z Adela stosunek miłosny, owocem czego było dziecko urodzone 5 tygodni temu. Ciołek, który uwiodł dziewczynę obietnicami małżeństwa nie kwapił się wcale do ołtarza. Wczoraj po południu przyszedł do swej kochanki w towarzystwie kolegi i po libacji pijanym do nieprzytomności zaczął lżyć kobiety i dobywszy rewolweru strzelił do Adeli, która trzymała na ręku dziecko.

zabijając ją. Następnie strzelił do starej Górniakowej raniąc ją ciężko w brzuch. Dokonawszy krwawej zbrodni Ciołek udał się do restauracji, gdzie został aresztowany.

Wobec tego należy się liczyć poważnie z rychłą likwidacją konfliktu.



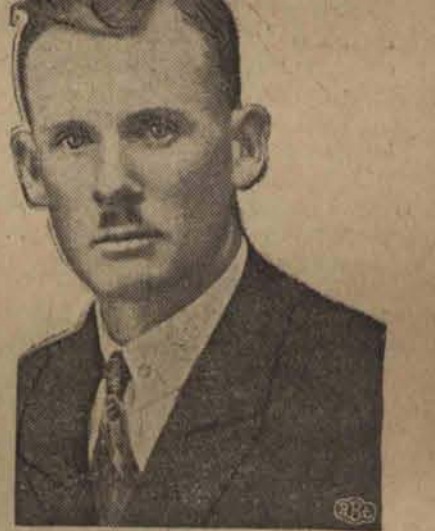
Wywiadowca Aleksander Brożek ciężko ranny przez krwawego zbrodnicę wczorajszego obalenia.

Trąba powietrzna rozniosła duży budynek murowany.

Bydgoszcz, 26. 7. (Od wł. k.) Majątek Augustowo pod Byd-

goszczą należący do p. Krzemieńskiego nawiedziła trąba powietrzna. Wielura zburzyła murowany budynek długości 50 metrów rozrzucając odpadki murów w promieniu kilkunastu metrów.

Wiatr zerwał dachy z trzech domów. W sąsiedniej Gołańczy huragan powrywał z korzeniami setki drzew. W Byczynie wichura zniosła z powierzchni ziemi 11 zagrod chłopskich oraz wywróciła wiatrak raniąc ciężko syna młynarza. W powiecie nieszawskim spadł grad wielkości gołębiego jaja niszcząc prawie 90 proc. zbiorów.



Bandyta Jan Dolder zabity przez policję w domu przy ulicy Polnej 15

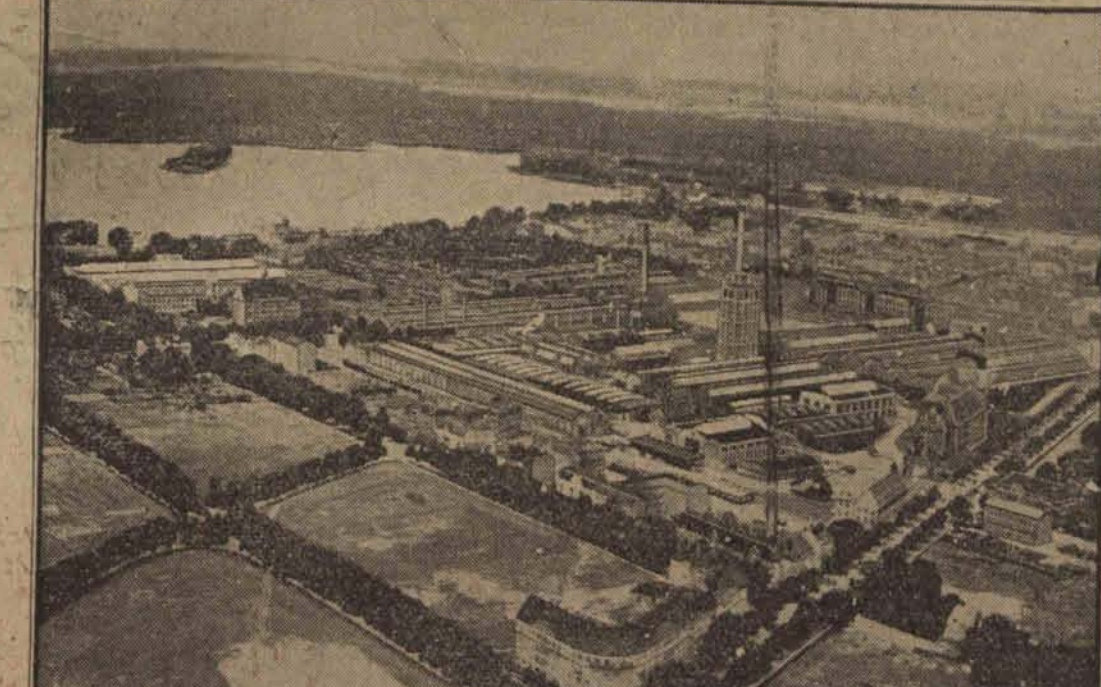
30-METROWY ZWÓJ KIEŁBASY ŻYWIECKIEJ dla Prez. Rzplitej.

Kraków, 26. 7. — Podczas podróży Prezydenta Rzeczypospolitej po Małopolsce, w Żywcu, przedstawiciele miejscowego samorządu i delegaci cechów wręczyli Prezydentowi podarunek w postaci 30 metrowego zwoju słynnej kiełbasy żywieckiej.

Echa straszliwej eksplozji zbiorników tlenu pod Berlinem.



Echa wczorajszego obleżenia bandyty na Chojnach patrz str. 2-ga.



Wczoraj donieśliśmy o straszliwej eksplozji zbiorników tlenu w fabryce Borsigwalde. Na ilustracji widzimy: 1. Zdziszcza po pożarze. 2. Dzieci podczas pierwszego wybuchu. 3. Fabryka przed eksplozją.

Sprawa alibistów Rydzewskiego Triumf pracy w starych murach. odbędzie się we wrześniu. Przed uruchomieniem nowego oddziału fabryki.

Łódź, 26. 7. Dużo czasu już spłynęło od chwili, kiedy zbrodnicza ręka Adama Walaszczyka na schodach domu nr. 4 przy ulicy Andrzeja przecięła pasmo życia prezydenta m. Łodzi ś. p. Marjana Cynarskiego, a jednak dotąd nie zamilkły echa tej zbrodni.

Łódź, dn. 25. 7. — Jak wiadomo na Wodnym Rynku Zakłady Zjednoczone Scheiblera i Grohmana posiadają jeszcze jeden budynek, w którym mieszczą się liczne warsztaty tkackie i przedziałowe.

Alibistów broni adwokat Hofmokl. Rozprawa odbędzie się w sali Nr. 56.

W związku z zamiarem uruchomienia tych warsztatów wczoraj przedstawiciele związków zawodowych odbyli wstępna konferencja z dyr. Scheiblerem w sprawie zatrudnienia robotników.

Przedstawicielom związku chodziło o to, aby w pierwszym rzędzie na wypadek uruchomienia tej fabryki prace zostały robotnicy, którzy pracowali kilka lat w Zakładach Scheiblera i Grohmana i ostatnio

zostali zredukowani. W odpowiedzi dr. Grohman oświadczył, że przychylił się do prośby przedstawicieli związków, z którymi w sprawie tej odbędzie jeszcze konferencja.

Jak nas informują fabryka ta zostanie uruchomiona w najbliższym czasie, przyczem czynnych będzie chwilowo 150 warsztatów.

O wyniku ostatniej konferencji doniesiemy w najbliższym numerze.

Opinia eksperta szwajcarskiego w procesie Ulitz.

Z Katowic donoszą Trzeci dzień procesu Ulitz zaznaczył się jedynie ekspertyzą znawcy pisma prof. uniwersytetu w Lozannie dr. Bischofa, którego obrona

miećkim, mimo, że władza językiem polskim. Wystawił on oczywiście Ulitzowi świadectwo najlojalniejszego obywatela polskiego.

mi Ulitz wykazało najpełniejsze podobieństwo, oprócz jednego albo dwóch drobnych szczegółów, tak pod względem liter, jak i ogólnego charakteru podpisu.

kowych, na które ten odpowiada pewnie i z widocznym przekonaniem. Należy podkreślić, że opinia Bischofa pokrywa się naogół z orzeczeniem znawcy polskiego Kwiecińskiego.

Natępny żebrak--bogaczem Dział z Placu Teatralnego mieszkaniem wytwornego hotelu.

Z Warszawy donoszą: Wiele razy pisano już o żebrakach warszawskich. Demaskowani przez polskie fałszywe ślepy, kalecy i t. d.

mam potem iść spać — bo przedzie chyba nie do przytulku! Przewodnik pokijał tylko głowę, żebraka zatrzymał i po rozumiał się z wydziałem opieki społecznej magistratu.

Świadek Zychon w dalszym ciągu przedłożył korespondencje Volksbundu, stwierdzając, iż oskarżony Ulitz wywierał wpływ na „Kattowitzer Zeitung”.

Łódź, 26. 7. Jak doniosła dzisiejsza prasa poranna wczoraj w godzinach popołudniowych dom Adolfa Doldera w Chojnach przy ulicy Polnej 15 był terenem

dzwonami w areszcie przy Urzędzie Śledczym Mieczysławem Jakubowskim i Wacławem Szuklarkiem oraz z kochanką zabitego żbra Konstancją Czubek, która również uczestniczyła w napadach.

zwała lekarzom na przystąpienie do operacji, mającej na celu wyjecie kuli tkwiącej w prawym płucu dzielnego wywiadcowcy. Prożek mimo osłabienia

krwawej walki poili z niebezpiecznym bandytą 38 letnim Janem Dolderem sprawa zabójstwa ś. p. st. posterunkowego Jana Kopani i postrzeżenia posterunkowego Tomasz Kaczanowskiego, obu z III komisariatu P. P. oraz całego szeregu napadów bandyckich dokonanych w Łodzi i powiecie łódzkim.

zwała lekarzom na przystąpienie do operacji, mającej na celu wyjecie kuli tkwiącej w prawym płucu dzielnego wywiadcowcy. Prożek mimo osłabienia

jest przytomny. Dzisiaj w godzinach popołudniowych wywiadowcy Proka oraz przebywającego w szpitalu Ewangeliickim, druga ofiara krwawego bandyty posterunkowego III komisariatu P. P. Tomasz Kaczanowskiego, którego stan polepszył się znacznie, odwiedza prokurator przy SO w Łodzi dr. Markowski i komendant P. P. na miasto Łódź podinspektor Niedzielski.

Do władz prowadzących do chodzenie w sprawie Łukaszczyka wpływają ostatnio doniesienia, z których jedno mówi iż posiada on majątek ziemski na Pomorzu.

Prof. Bischof przedstawił swą opinię na piśmie w polskim tłumaczeniu. W orzeczeniu swem prof. Bischof oświadczył, iż ze względu na brak oryginalu inkrynminowanego zaświadczenia, nie może wypowiedzieć opinii ani za ani przeciw

W dni wczorajszym powrócił i schronił się u brata swego Adolfa. Policja dowiedziała się o pobrocie krwawego żbra i obległa dom przy ulicy Polnej 15.

gdzie straty sięgają wysokości przeszło 200.000 złotych. Burza trwała około pół godziny. Silna wichura powyrywała drzewa i porzywa a wiele dachów ze stodół i domów mieszkalnych. Nadto wiele szkody wyrządził grad zwłaszcza w trzech wsiach Roczew, Gaje i Romartów.

Wszelkie próby przywrócenia do życia wiślecia okazały się bezowocne. Jak ustaliło przeprowadzone śledztwo, przyczyna samobójstwa Grabarczyka była kilkuletnia choroba nerwowa połączona z reumatyzmem. Samobójca osierocił żonę pięcioro dzieci.

Sesje wyjazdowe władz administracyjnych. Scisty kontakt z ludnością.

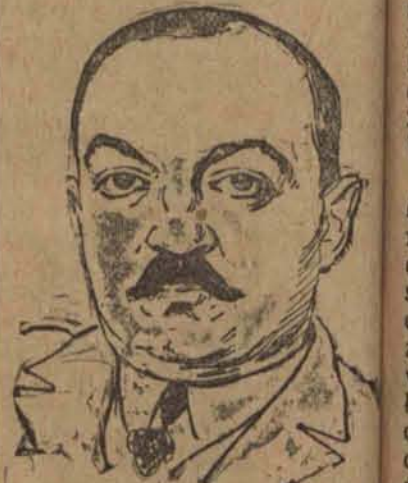
Łódź, 26. 7. — Jak się dowiadujemy, w dniu onegdajszym władze powiatowe całego województwa łódzkiego otrzymały z Ministerstwa Spraw Wewn. okólnik, zalecający zastosowanie

ność będzie miała możliwość załatwić nie tylko sprawy administracji ogólnej lecz także inne, jak np. szkolne, parcelacyjne, skarbowe i t. p.

W podwórzu przy ulicy Piotrkowskiej 86 podczas kopania do lu został przygłuszony ziemią robotnik 32-letni

W związku z tem, że: 1) wszyscy powinni być przyjeźdzący do pośrednictwa PUPP. i że, 2) sprawozdania z przeprowadzonych z powyższego funduszu robót będą przesyłane do urzędu wojewódzkiego.

Pertraktacje Londynu z Moskwą.



Sowiecki poseł w Paryżu Dowgalewski został wydelegowany do Londynu, w celu podjęcia rokowań z Anglią o wznowienie stosunków dyplomatycznych

Robotnik żywcem zasypany w dole. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 26 lipca. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych na ulicy Pomorskiej najechana przez tramwaj odniosła okaleczenia głowy 50-letnia

Marjanna Seliga, żona dozorki, zamieszkała przy ulicy Pomorskiej 26. Seligowa, po udzieleniu jej pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego przewieziono do lecznicy Kasy Chorych.

W klatce schodowej przy ulicy Piekprzowej 22 napadnięty przez nieznaną sprawców odniósł szereg ran klatki piersiowej 21-letni

Na ul. Cymera pobita przez nieznaną sprawców odniosła rany głowy 63-letnia Machla Fajfman, żona robotnika, zamieszkała przy ulicy Cymera 4. Przewieziono ją do szpitala przy Zbiornicy Miejskiej. Sprawców bójki

Pod strasliwym cięciem kosi...

Łódź, 26. 7. — W dniu wczorajszym wleś Grinbach pod Galkówkiem była terenem strasliwego wypadku, który omal nie pociągnął za sobą życia ludzkiego.

ten, zamierzający się kosą z całej siły ugodził go w brzuch. Otto zalewając się krwią, padł nieprzytomny na ziemię. Widząc to ojciec natychmiast pobił do pobliskiego lekarza, który stwierdził, że kosa przecięła chłopcu brzuch, nie naruszając jednak jelit. To go uratowało od śmierci.

W pewnej chwili chłopiec tak blisko odszedł do Kerscha, że

SPORT

Sześć dni i sześć nocy.

Wytrzymali kolarze.

Wiewiórkami sportowem nazywają uczestników kolarskich wyścigów sześciopodnocy, którzy przez sześć dni i noc zmieniają się parami...

Wyciąg ich istotnie ma wiele wspólnego z kręcieniem się wiewiórki w drucianym kole... Sport ma jednak zupełnie prawdziwe wiewiórki...

Takimi wiewiórkami są kolarze, którzy w zimie w braku krytego toru, trenują się na specjalnym aparacie z trzech rolek...

Sportowcy z nożami w ręku.

Bójka po meczu.

Ze Lwowa donoszą: Przy ulicy Łyczakowskiej miał miejsce następujący zaszereg wypadku: Po odbyciu meczu...

Bieg kolarski dookoła ziemi kaliskiej.

15 nagród czeka na zwycięzców.

W niedzielę dnia 28 b. m. Towarzystwo Cyklistów w Kaliszu urządza wielki bieg kolarski „Dookoła Ziemi Kaliskiej” na dystansie 230 km.

Akademickie mistrzostwo świata.

Lekkoatleci zagranicą.

Odbywający obecnie dalsze studia sportowe w Szwecji i Danii kpt. Baran na międzynarodowych zawodach w Kopenhadze zwyciężył w pchnięciu kulą...

Handel niewolnikami w piłce nożnej.

Ameryka kaperuje graczy europejskich.

Od czasu tournée wiedeńskiego Hakoabu po Ameryce, kiedy to pozostali tam najpięś gracz bialo-niebieskich, Ameryka zamakowała w kaperowaniu środkowo-europejskich piłkarzy...

TEATR LEŃNI W OGRODZIE STASZICA.

„Kleinoty naszych rewii” zdobyły wstępnym bojem publiczność, która gorąco oklaskuje to wysoce artystyczne widowisko.

TEATR POPULARNY.

Wobec kończącego się sezonu teatralnego jest tu tylko kilka wieczorów pozostaje na afiszu przepiękna opera „Hrabina Marica”.

Ze świata stalowych bicepsów.

Niepowodzenie Amerykanina na arenie.

Piękna walka Garkowienki.

Amerykanin Bahn Samson, zgłoszwszy swój udział do turnieju w cyrku sportowym, pragnął jedynie uzyskać spotkanie ze Sztekerem i Pooshoffem.

Mimo swej doskonałej formy, został w decydujących spotkaniach, przez obu wyzwanych zapasników pokonany.

Obecnie zapasnik ten nie dając za wygraną, wzywał mistrza Polski Sztekerja, do walki w stylu wolno amerykańskim.

Wczorajszym walczyl Bahn Samson z Pooshoffem. I tym razem szczęście nie posłużyło Amerykaninowi.

W czwartej parze w dniu wczorajszym walczyl Bahn Samson z Pooshoffem.

W czwartej parze, w dniu wczorajszym, walczyl Bahn Samson z Pooshoffem.

Dzień dzisiejszy, w cyrku przyniesie nam następujące spotkanie.

Sztol walczy z nowoprybyłym szampionem Berlina Willimem.

Michaelis zmierzy swe sily z Pooshoffem.

Karsz walczy z Garkowienką.

W czwartej parze, odbędzie się walka wolno amerykańska aż do rezultatu, między Sztekerem a Bahn Samsonem.

Znany bramkarz Goerlitz.

znowu będzie grał.

Znany bramkarz, a ostatnio napastnik I. F. C. Goerlitz jest obecnie w stanie zawieszenia przez P. Z. P. N.

Czyżby sport był niemoralny?

Sprawa udziału kobiet.

Rozwijający się coraz bardziej sport wśród kobiet budzić musi oczywiście reakcje ze strony konserwatywnych organizacji kobiecych.

B-cia Stolarow w pełnej formie.

Maks Stolarow, który brał ostatnio udział w wielkim międzynarodowym turnieju na Semmeringu, obecnie, jak się dowiadujemy, wyjeżdża do Budapesztu, gdzie weźmie udział w miejscowym turnieju.

Sport w kilku słowach.

(-) Program sobotnich zawodów bokserskich w ogrodzie przy ul. Przędzalniańskiej jest następujący: Waga piórkowa: Opawski (Zjednoczone) - Spodenkiewicz (I. K. Poznański).

ZYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ. Londyn 43.26, Zurych 58.30, Berlin 46.80 - 47.20, wypłaty na Warszawę 46.90 - 47.10.

GIĘDY PIENIEŻNE. Londyn. Zamknięcie. Nowy Jork 485.15, Holandia 12.09 i 3/8, Francja 123.79, Belgja 34.90 i 1/8.

GIĘDA ZBOŻOWA. Warszawa, 26. 7. - Tranżak cje na Gieldzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. fr. st. Warszawa. Ceny rynkowe:

WALWA. Nowy Jork, 25. 7. Amerykańska. Wzrosty i zniżki. Uspokojenie spokojne.

Waluty, dewizy i złoto.

Wzrosty i zniżki. Wzrosty i zniżki. Wzrosty i zniżki.

MALE OBROTU LISTAMI ZASTAWNEMI. Dotychczasowa mocna tendencja dla papierów państwowych polepszyła się jeszcze na dzisiejszym zebraniu giełdowym.

POŻYCZKI PAŃSTWOWE PRZEWAŻNIE ZWYKOWAŁY. MAŁE OBROTU LISTAMI ZASTAWNEMI.

SLABSZA TENDENCJA DLA AKCYJ. Z akcyj bankowych obniżył się o 75 gr. Bank Polski.

„Twierdza wrogów prawa” w „Czarach”. W historii kina niepoślednią rolę odegrały t. zw. „westerny”, czyli filmy cowbojskie.

„Twierdza wrogów prawa” jest najnowszym właśnie filmem z serii tych obrazów, które apoteozują Daleki Zachód.

Daleki Zachód (Far West), obrońców uciśnionych, bicz Boży na lotrzyków stepowych.

Pod względem treści obraz Nasza rodaczka Gilda Grey (JANINA MICHALSKA) najznakomitsza tancerka srebrnego ekranu.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA. „Kleinoty naszych rewii” zdobyły wstępnym bojem publiczność...

TEATR POPULARNY. Wobec kończącego się sezonu teatralnego jest tu tylko kilka wieczorów pozostaje na afiszu przepiękna opera „Hrabina Marica”.

Radjo-kącik. Płatek, 26-go lipca. Warszawa. - Godz. 13.00 Komunikat meteorologiczny...

DIŻURY APTEK. Dziś diżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Dziś diżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127).

Pod względem treści obraz Nasza rodaczka Gilda Grey (JANINA MICHALSKA) najznakomitsza tancerka srebrnego ekranu.



